

Chrześcijanin jest pacyfistą

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Jeśli katolicy mieliby być w istocie chrześcijanami, to nie musieliby kombinować jak wywinąć się od służby wojskowej, gdyż religia im tego zabrania.

Zacznijmy od świadectwa samego biskupa rzymskiego, **Hipolita**, który pisał w *Tradycji apostoelskiej* (pocz. III w.): „*Żołnierzowi w służbie gubernatorskiej należy zwrócić uwagę, że nie wolno mu zabijać ludzi (wykonywać wyroków śmierci), nawet gdyby otrzymał taki rozkaz; o ile nie chciałby się na to zgodzić, trzeba go odesłać z powrotem. Dostojnik posiadający prawo miecza lub wysoki urzędnik miejski uprawniony do noszenia purpury, mają albo zrezygnować z godności albo odejść. Zarówno katechumena, jak wiernego, który chciałby wstąpić do wojska, należy wyrzucić, gdyż byłoby to lekceważeniem Boga” [1]*

Didaskalia, czyli *Katolicka nauka dwunastu Apostołów i świętych uczniów Zbawiciela naszego*, pochodząca z początków III w. ze środowiska chrześcijan z północnej Syrii, zaostreza rygor w tej kwestii, wprowadzając zakaz przyjmowania ofiar na rzecz sierot i wdów od osób, które parają się niegodziwymi czynnościami, w tym związanymi z przelewem ludzkiej krwi, czyli od „*morderców, oprawców sądowych, a także wszystkich urzędników rzymskich, splamionych wojnami i przelewających bez sądu krew niewinnych.*” [2]

Apologeta chrześcijański pochodzący z Afryki — **Tertulian** (ok. 155- ok. 220), napisał dziełko przeciwko służbie wojskowej chrześcijan, pt. *De corona* (O wieńcu), w którym wyraża również swe radykalne poglądy w kwestii kary śmierci i przelewu krwi. Zapytuje się tam: „*Jakże ten, komu nie wolno mścić własnych krzywd, — czyli chrześcijanin — może wykonywać karę śmierci i tortury, więzić i zakuwać innych w kajdany.*” (11). Jako ciekawostkę podam fragment tekstu, na jaki natknąłem się w Katolickim Serwisie Apologetycznym (www.apologetyka.katolik.pl), gdzie jeden z tamtejszych mędrców, niejaki Jan Lewandowski, podjął próbę uspokojenia umysłów swoich owieczek po lekturze Deschnera. Zamyślił obalić całe jego pisarstwo, wydłubując kilka wątpliwych przykładów, w liczbie 9 sztuk. Oto próbka jego argumentów: „*W I tomie swojej Kryminalnej historii... Deschner pisze: „wciągu pierwszych trzech wieków chrześcijaństwa nigdzie nie jest dozwolona służba wojskowa!” (str. 158). Następnie na tej samej stronie cytuje (bez podania źródła) słowa Tertuliana, aby dowieść, że tenże Tertulian cytuję „ostro przeciwstawia obowiązki chrześcijanina i służbę wojskową”. Tendencyjności Deschnera nie ma końca. Ten sam Tertulian pisał przecież o wspólnym życiu chrześcijan i niechrześcijan: „Spotykamy się razem z wami na okrętach, razem odbywamy służbę wojskową, razem uprawiamy rolę i razem prowadzimy handel” (Tertulian, Apologetyk, 42, 3).*” Niestety apologeta nie był tak biegły w sztuce, której się podjął, aby odnaleźć dziełko *O wieńcu*, którego fragmenty przytoczyliśmy powyżej. Tak więc, panie Janie, jak to z tym Tertulianem — potępiął czy też nie?

Orygenes w swej apologii wymierzonej przeciw Celsusowi (połowa III w.): „*My chrześcijanie walczymy więcej, niż inni, dla cesarza; prawda, że nie idziemy za nim na wojnę, nawet kiedy nam to rozkaże, ale tworzymy dla niego armię pobożności i wspomagamy go naszymi modłami*” (*Przeciw Celsusowi*, VIII, 73).

Ok. 250 r. **Laktancjusz** pisał: „*Od tego przykazania [informacja dla katolików: chodzi o V, pt. Nie zabijaj — przyp. M.A.] nie może być uczyniony żaden wyjątek, zawsze bowiem zabicie człowieka jest niesprawiedliwe, jako, że z woli Bożej życie ludzkie musi pozostawać niezagrażone*” (*Boże nauki* 6,20,15)

Podobne przesłanie zawierają **Kanony Hipolita**, powstałe ok. IV w. w Egipcie lub Azji Mniejszej: do gminy chrześcijańskiej można przyjąć tylko i wyłącznie tych, którzy powstrzymują się od rozlewu krwi. Jeśli wierny korzysta z prawa miecza związanego z wykonywanym urzędem i wykonuje wyroki śmierci, winien być wykluczony ze wspólnoty chrześcijańskiej.

Jeszcze św. Jan Chryzostom (IV/V w.) utrzymywał, że heretyków nie wolno poskramiać za pomocą kary śmierci (PG 57,477). Jednak był to już inny okres w dziejach chrześcijaństwa. Jego zdanie się już nie liczyło.

Jak pisze o tej epoce pewien katolicki teolog-moralista: „*(...) w całym okresie, którym się tu zajęliśmy, nie znajdziemy u żadnego pisarza chrześcijańskiego ani jednej aluzji do tego, iż*

zabijanie w obronie koniecznej jest dozwolone; ci którzy poruszają ten temat, dopatrują się w obronie koniecznej grzechu (...) Słowa Kazania na Górze [o tym by nadstawić zawsze drugi policzek] są zawsze rozumiane dosłownie (...) Tamte słowa [które Jezus skierował do Piotra, aby ten schował swój miecz do pochwy] cytuje się niezmiennie jako wszechogarniający zakaz zabijania" (Prawo zabijania u pisarzy wczesnochrześcijańskich sprzed epoki konstantyńskiej, Schöpf). Proszę odnieść to teraz do Głódzia i jego kompanów w mundurach z koloratkami! Proszę to przede wszystkim jednak odnieść do całej historii Kościoła i jego trzody wyznawców, ponoć religii chrześcijańskiej (bez różnicy: katolików czy protestantów)



Pacyfizm chrześcijan zakończył się wraz z równouprawnieniem religijnym Konstantyna. W podzięce synod biskupi w 314 r. odbywający się w Arelate „przypomniał” służącym w armii chrześcijanom, aby nie unikali walki, oraz zawczasu ekskomunikował wszystkich dezertersów chrześcijańskich. *Konstytucje Apostolskie* pochodzące z IV lub V w. stanowią wprawdzie, iż zabicie jest grzechem, jeśli ofiara jest niewinna, jednak wobec przestępcy jest kara ta dozwolona. Wprawdzie poszczególni pisarze oraz biskupi chrześcijańscy miewali jeszcze czasami pewne rozterki natury etycznej (np. św. Augustyn), zostały one jednak ostatecznie rozwiane przez papieża Innocentego I (401-417), który zawyrokował w 405 r., że władza świecka ma prawo miecza od samego Boga i stosuje to prawo **dla odpłaty** za popełnione wykroczenia przeciwko niej [3]

Zobacz także te strony:

[Katolicyzm i służba wojskowa - wyrok NSA 10XII91](#)

[Katolicyzm i służba wojskowa - wyrok NSA 5VIII92](#)

[Katolicyzm i służba wojskowa - wyrok NSA 17XI92](#)

Przypisy:

[1] za: "Religia i prawo karne w starożytnym Rzymie", pod red. Dębińskiego i Kuryłowicza, Wyd. KUL, 1998, s.46

[2] Ibidem, s.48

[3] Ibidem, s.54-55

Mariusz Agnosiewicz

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta *Racjonalisty*, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 18-07-2002 Ostatnia zmiana: 15-08-2003)

[Oryginał..](#) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,1256>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programing Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl